

Głos Leszczyński

Abonament: kwartalny w Lesznie i w okolicy mk. 90. — miesięczny mk. 30. — z przesyłką mk. 31. —, przez pocztę miesięczny mk. 30. —, kwartalny mk. 90. —.

Nakł. i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej”, Sp. z o.o. z ogr. odp., Leszno. Drukarnia, Redakcja i Ekspedycja w Lesznie, ul. Wolności 20. Telef. 61.

Redaktor odpowiedzialny w zast. Leon Trzebiński w Lesznie. Głos Leszczyński wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

— Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Za ogłoszenia płaci się wiersz drobny jednolitej 6. — mk. — Za omyłki w ogłoszeniach nadawanych telefonicznie Wydawnictwo nie odpowiada.

Obszar, ludność i bogactwa mających przysiać Polsce powiatów.

O ludności, bogactwach i obszarze G. Śląska prasa polska niejednokrotnie podawała wiadomości i dłuższe artykuły. Dotąd jednak nie podano najważniejszych szczegółów, w krótkiej, streszczonej formie. Uczynił to dopiero dr. Olszewski w piśmie „Przemysł i Handel”, za którym powtarzamy poniżej najważniejsze cyfry odnoszące się do powiatów górnośląskich, które mają być przyznane Polsce.

Powiat Pszczyna obejmuje 1065 kilometrów kw. i liczy 122 897 mieszkańców — 86,4 proc. Polaków. 500 km. kw. lasów, 9 kopalń węgla i 6,89 procent produkcji górnośląskiej, 2 huty cynku i ołowiu. Powiat ten odznacza się ogromną przestrzenią, zajęta przez znakomite gospodarowane lasy, zresztą przeważa gospodarstwo rolne.

Miasto Katowice i powiat silnie uprzemysłowione. Miasto: 5 km. kw., liczy 43 173 mieszkańców; powiat 182 km. kw. i 216 807 mieszkańców, 80 proc. Polaków. 17 kopalń węgla i 27 procent ogólnej śląskiej produkcji węgla, 1 fabryka brykietów, 1 zakład piecowy, 6 hut żelaznych, 17 hut cynku i ołowiu, 31 km. kw. lasów.

Powiat Góry Tarnowskie 327 km. kw., 77 583 mieszkańców, 73 procent Polaków. Graniczy bezpośrednio z b. Kongresówką. 200 km. kw. lasów — przeważnie w północnej części powiatu. 2 kopalnie węgla, 10 kopalń rudy żelaznej, 5 kopalń rudy cynku i ołowiu, 1 huta żelazna, 2 huty cynkowe. Prawie 4 procent ogólnej produkcji węgla G. Śląska. W pow. tarnogórskim łącznie z powiatem bytomskim koncentruje się górnictwo rud żelaza, cynku i ołowiu. W 1919 roku wydobyto 60 915 ton rudy żelaznej i 263 497 ton rudy cynku i ołowiu. Około 9000 górników.

Powiat Zabrze 120 km. kw., 160 000 mieszkańców, 59,3 procent Polaków, 10 kopalń węgla. Produkcja ich — 18,49 procent całej produkcji śląskiej, 8 koksowni, 1 fabryka brykietów, 2 zakłady wielkopiecowe, 3 huty żelazne. Lasu tylko 20 km. kw. Okręg barzo przemysłowy.

Miasto Bytom i powiat Bytom stanowią okręgi przemysłowe, graniczące z b. Kongresówką. Miasto: 67 718 mieszkańców, 38,2 proc. Polaków, terytorium 22 km. kw. Powiat: 99 km. kw., 195 844 mieszkańców, 68,8 proc. Polaków. Razem miasto i powiat: 11 kopalń węgla, 22,12 procent produkcji węgla całego Górnego Śląska, 6 koksowni, 14 kopalń rudy cynku i ołowiu, 4 zakłady wielkopiecowe, 6 hut żelaznych, 5 hut cynku i ołowiu.

Miasto Huta Królewska 6 km. kw., 72 641 mieszkańców, 45,5 proc. Polaków, 1 kopalnia węgla, należąca fiskusowi pruskiemu, jej produkcja wynosi 7,6 proc. produkcji węgla na G. Śląsku. 1 koksownia, 1 fabryka brykietów, 1 zakład wielkopiecowy i 1 huta żelazna.

Powiat Olesno 899 km. kw., 52 431 mieszkańców, 83,6 proc. Polaków. Prawidłowość pokłady rudy żelaznej i węgla brunatnego. Bezpośrednie sąsiedztwo z Kongresówką. 450 km. kw. lasów.

Powiat Lubliniec 1010 km. kw., 50 388 mieszkańców, 85 proc. Polaków, 380 km. kw. lasów. Bezpośrednie sąsiedztwo z b. Kongresówką. Pokłady rudy żelaznej i galmanu przeważnie już wybrane. Ludność żyje głównie z rolnictwa.

Powiat Toszek — Gliwice 880 km. kw., 80 515 mieszkańców, 79,5 procent Polaków, 1 kopalnia, 1 huta żelazna, 1 huta cynkowa. 250 km. kw. lasów. Przeważa gospodarstwo rolne. W północnej części pow. znajduje się wielka ilość zarzuconych dołów i szybów z dawniejszego górnictwa galmanu. Kopalnie węgla w przygotowaniu do odbudowy.

Miasto Gliwice 28 km. kw., 66 918 mieszkańców, 25,8 proc. Polaków, 1 kopalnia węgla, 1 koksownia, 1 wielki piec, 2 huty żelazne. Do terytorium miejskiego należy 4 km. kw. lasu. Charakter przemysłowy. Gliwice mają ładownię dla statków na kanale kłodnickim.

Oprócz tych powiatów Polska ma otrzymać powiat strzelecki, który zamieszkuje przeważnie ludność rolnicza.

O Górny Śląsk.

— O szkód z powodu powstania. Z Berlina donoszą: W sprawie zapłaty odszkodowań za szkody wynikłe wskutek ostatniego powstania, toczą się obecnie rokowania pomiędzy komisją międzysojuszniczą w Opolu a rządami koalicyjnymi. Ze względu na to, że komisja międzysojusznicza w Opolu nie jest w możności wypłacić sum odszkodowawczych z dochodów górnośląskich, mocarstwa koalicyjne zastanawiają się nad tem, w jaki sposób szkody wywołane przez powstanie mają być pokryte. W kołach niemieckich sądzi, że na rokowania te będą zaproszeni przedstawiciele rządów polskiego i niemieckiego. — Pisma niemieckie donoszą, że komisja międzysojusznicza rozpoczęła swoją akcję pośredniczą między rządem polskim a niemieckim w sprawie szkód poniesionych przez ludność obu narodowości podczas wypadków majowych i czerwcowych.

— Agitacja komunistyczna na Śląsku. Inspirowana przez rząd niemiecki agitacja komunistyczna na Śląsku ma na celu zjednoczenie robotników przez przedsiębiorców z pominięciem różnic narodowościowych. Agitacja dąży do oszukania Genewy rzekomo polsko-niemieckim pojednaniem, jednakże ludność polska z wyjątkiem nielicznych jednostek unika niebezpiecznej agitacji.

— Oświadczenie socjalistów. Socjaliści niemieccy na G. Śląsku ogłosili wspólną deklarację, w której występują przeciwko czynom i zamierzeniom monarchistów, militarystów i kapitalistów niemieckich. Żądają oni m. i. stłumienia wszystkich nieregularnych formacji na G. Śląsku, jak Orgeschu, Selbstschutzu itp., wydalenia osób reakcyjnych z urzędów śląskich, oczyszczenia sądownictwa g. śląskiego z monarchistów i wrogich robotnikom sędziów. Polska prasa g. śląska oświadczenie to przyjmuje na ogół z zadowoleniem i żałuje jedynie, że socjaliści niemieccy dopiero obecnie zdobyli się na odwagę przeciwko pruskiej akcji monarchistów na G. Śląsku, której ofiarą padło już poprzednio 400 g. śląskich Polaków zamordowanych.

Wiadomości polityczne.

— Witosowcy wypowiadają wojnę. Naczelnym organem partii Witosowskiej „Piaś” przepełniony jest artykułami, wzbudzającymi demagogicznymi sztuczkami nie-nawieść chłopów do innych warstw społeczeństwa. W artykule wstępnym czytamy zapewnienie, że „inteli-

gencja, urzędnicy, miasta — wszystko huza na chłopów”, że jest obecnie powszechny atak mieszkańców miast na Witosów i na demokratyczną Polskę „dla zepchnięcia chłopów ze stanowiska, jakie w państwie zajęli, dla podeptania jego praw, w krwawym trudzie zdobytych”. I zaraz znajdujemy buńczuczne zapewnienie, że „jeżeli inne warstwy społeczne wypowiedziały chłopowi wojnę, to stać nas jeszcze na to, abyśmy tę wojnę podjęli i zwyciężyli. Jest nas tyle, że możemy sobie dać radę bardzo łatwo. Stanowimy prawie trzy czwarte ludności całego państwa. Należy nam się udział w rządzie, odpowiadający naszej liczbie i znaczeniu”. Artykuł kończy się słowami, że gdy Witos porzuci premierstwo, to wróci do szeregów i „stanie na czele tej armii chłopskiej, aby ją poprowadzić do walki, jaką nam miasta narzuciły. Pod jego przewodem pójdziemy i — zwyciężymy!”

— Po czyjej stronie winy? Na zarzut odeszwy Witosowców (P. S. L.), jakoby stronictwa narodowe nie chciały w czerwcu przyczynić się do stworzenia silnego rządu i zastrzyżły w ostatnich tygodniach epizody, odpowiada „Rzeczpospolita” warszawska w dłuższym artykule m. i. o następująco: „Gdy p. Witos dnia 24. maja br. oświadczył przedstawicielom stronictw, że rząd trzeba wzmacnić, wówczas pos. Dubanowicz wyraził przekonanie, że należy utworzyć rząd, oparty na porozumieniu wszystkich stronictw, które oświadczą gotowość uczestniczenia w nim, a po poparcu tego zdania przez większość przedstawicieli grup, powzięto w tym duchu uchwałę wszystkich głosami z wyjątkiem głosów trzech grup skrajnej lewicy. Lecz już dnia 25. maja br., więc nazajutrz, Zarząd Klubu P. S. L. powziął uchwałę, sprzeciwiającą się udziałowi w rządzie Związku Ludowo-Narodowego, który zgłosił gotowość współpracy. Do kogoż tedy twierdzenie o „stronictwach, które jeszcze w czerwcu nie chciały przyczynić się do stworzenia nowego rządu” może się odnosić?

— Umowa między Polską a Włochami. Włochy podpisały traktat handlowy między Polską a Włochami. Prasa włoska poświęca dużo miejsca temu traktatowi.

— Nafta polska do Francji. Do Francji przybędzie wkrótce pierwszy transport nafty galicyjskiej. — Zabieg Wasyła Wyszywanego. Z Monachium donoszą, że pułk. Wasył Wyszywany (Wilhelm Habsburg) przebywa obecnie w Monachium, gdzie pertraktuje z miejscowymi politykami. — Okupacja węgierska. Liesenstadt i część miasta Bruck nad Litawą, leżące na terytorium zachodnich Węgier, zostały obsadzone przez węgierskie oddziały zbrojne. W Sauerbrunnen widziane oficerskie patrole węgierskie.

— Zaproszenie Holandii i Belgii. Jak donosi Telegram z Waszyngtonu prezydent Harding zaprosił Holandję i Belgię do wzięcia udziału w konferencji waszyngtońskiej.

— O przystąpieniu Ameryki do Ligi Narodów. Wedle doniesień z Genewy, toczy się wymiana zdań pomiędzy wpływowymi członkami Ligi Narodów a Waszyngtonem w sprawie przystąpienia Ameryki do Ligi Narodów.

— Plebiscyt w Irlandji? Międzynarodowy kongres prawa międzynarodowego jednomyślnie przyjął rezolucję przyznającą Irlandji prawo swobodnego stowienia o swoim rozwoju.

Wiadomości z bliska i daleka.

Leszno, dnia 14. września 1921.

Podwyższ. św. Krzyża.

Wschód słońca o godz. 5.33. Zachód o godz. 6.17.
Wschód księży. o godz. 4.44. Zachód o godz. 1.42.

Bractwo Strzeleckie

urządziło w niedzielę i poniedziałek, dnia 11 i 12. września, pierwsze pod panowaniem polskim strzelanie do tarczy królewskiej. Jako gości miłych witano 33 członków Bractwa Strzeleckiego z Poznania, a zwłaszcza na sali ratuszowej przemówił do nich w imieniu miasta Kierownik Magistratu, poseł Dombek, który też później na sali Strzelnicy podczas przyjęcia gości wznosił okrzyk na armję i korpus oficerski, przy których w rezerwie stoją bractwa strzeleckie, gromadzące starszych obywateli i towarzyszy wojaków, skupiające

— Dlaczegoś ty taka niegrzeczna? — woła Franciszek z gniewem.

— Nie, nie! Niech jej pan nie łaje! Nie rób pan takich strasznych oczu! To nie! — woła Stefania z uśmiechem.

— Ale wnet poważnie i chłodno obserwuje dziecko. — Bardzo piękna! Ma nawet tę wadę, że jest za piękna; można by pomyśleć, że jest z wosku.

Stefania bierze pudełko z ciastkami i podaje otwarte dziewczęcy, która wyrwa się jej, biegnie do Roera i cepia się jego nogą. On zaś popycha ją znów do Stefania.

— Weź ciastko i powiedz: Postaraj się być trochę grzeczniejszą!

Lulu nie rusza się; stoi oparta bokiem o kanapę i nie patrzy nawet na pudełko.

— Nie?, nie chcesz?... No, to postawimy jej tutaj. (Stefania stawia pudełko na kanapie przed Lulu). Zjesz, jak ci miłą kapryś... nieprawda?... A różę (rzucza spożyczenie Franciszkowi). Moje różę nie dla pana. (Wstaje, zła, wyrwa Franciszkowi różę z ręki i ciska je na kanapę, obok ciastek). To dla Luli! Zerwałaś mi dziś rano, przed wyjazdem. I utuliłam się nawet... patrz pan!

Ciąg dalszy nastąpi.

49)

G. ROVETTA

LULU.

Powieść.

Przekład z włoskiego Bronisławy Neufeldówny.

— Przyjechałam dziś rano, weźmiesz, a Juliuszem, a dom nasz pełen robotników. Zaprowadzamy kaloryfer i zmieniamy urządzenie sały u, zobacz pan... Wyjeżdżamy jeszcze dzisiaj, żeby wrócić na obiad. Juliusz ma dzisiaj posiedzenie w radzie municypalnej, a ja mam nieskończoną ilość sprawunków i rzeczy do załatwienia dla naszych narzeczonych.

— Jej narzeczonych? — mówi sobie Franciszek.

— Spogląda na nią ze zdumieniem.

— Pan nie wie?... Jakto, pan nie wie, że moja kuzynka Luardi wychodzi za Cencina Parodiego?... że ja skojarzyłam to małżeństwo? i że się odeszłam 3 czerwca; a mnie, wo Borgoprino?

Franciszek Roero staje nagle! Już nie wie rozumie. To sen! to sen! Stefania — Fanny — ukazała mu się we śnie, jak już tyle razy...

Stoja przed bramą hotelu, Franciszek jest ogłuszony; marszczy czoło, nie wie, co powiedzieć i co robić, i stoi milczący przed Stefanią.

— Niech pan wejździe, na chwileczkę tylko... Tutaj nie można rozmawiać.

— Czy pani każe winę?... — pyta groom hotelowy. — Nie, dziękuję, mieszkam na pierwszym piętrze. I Stefania, żywa i zwinna, wbiega szybko na schody. Franciszek idzie za nią, ciągle jak automat, przy spiesząc kroku, ściskając silnie rączkę Lulu, ciągnąc ją w górę, by nie potykała się o stopnie.

— Ja jestem zmęczona — powtarza dziecko, coraz chłodniej.

Wchodzi oboje do saloniku, przez drzwi otwarte widać sypialnię.

— Zefo! — woła głośno Stefania — jesteś?

— Jestem, proszę pani — odpowiada głos w drugim pokoju.

Donna Stefania zwraca się wówczas do Franciszki:

— Poczekaj pan na mnie chwile! Dam tylko kilka złotych pokojówce i wrócę... (Patrzy znów na Roera, a w oczach jej drga uśmiech, migocze błysk) Mam po uszy modniarskie i szwaczki... Biegłam całe rano!... Dosyć tego. Odpoczywam. Pośpież się.

Zdenerwowana, podniecona, śmiejąc się i rumieniąc, ożywna zachwiała, a nagle zmieszana, zakłopotana. Stefania podchodzi do drzwi następnego pokoju, po czym wraca jeszcze do Lulu.

— Ale ty, moje kochanie, nie daj się na mnie! To zabronione. A teraz, skoro jesteśmy tutaj, chcę całusa od ciebie. Musisz mnie pocałować.

— Nie, nie chcę!

b. żołnierzy w swoim gronie. Na to odpowiadał p. major Spzakowski, że wojsko i jego korpus oficerski nie będzie się nigdy odgrażało od obywatelstwa cywilnego murem przedzielającym różnic stanowych, gdyż wszyscy jesteśmy synami Matki Ojczyzny i do jej obrony powołani. Taki był sens jego gorącego przemówienia, za które posypała się burza oklasków. W poniedziałek zakończone strzelanie o godności Bractwa Strzeleckiego dało następujący wynik: na cześć Francji strzelając, zdobył radny miasta p. Biechowiak godność króla kurkowego; drugi najlepszy strzał oddał Kierownik Magistratu, poseł Dombek, a trzeci na cześć generała Józefa Hallera starszy Bractwa Poznańskiego p. Pluciński. Odznaki królewskie i pierwszego rycerza wręczono na sali Strzelniczy odnośnym strzelcom, wykrzyknawszy na ich cześć: „Niech żyje“, na co ci odpowiedzieli okrzykiem na Francję, Bractwo Strzeleckie i gen. Józefa Hallera. Nastąpił pochód przed ratusz, gdzie Kierownik Magistratu powitał honorowego króla, wznosząc okrzyk na Francję, dzięki której Leszno przyłączono do Polski, na gen. Hallera oraz na szczęśliwych strzelców pp. Biechowiaka i Plucińskiego. Nastąpiła przemowa prezesa Rady Miejskiej, wiceprezesa Kolegium Reprezentantów Bractwa Strzeleckiego, p. Raszewskiego na cześć Bractwa Strzeleckiego i jego przedstawicieli, oraz na cześć przedstawicieli Bractwa Kosińskiego i innych gości, poczem odprowadzono Bractwo Poznańskie na dworzec z muzyką i poezją, co trwało wczasy pomiędzy Poznaniem a Leszno jeszcze wzmocniło. W dalszym ciągu odprowadzono króla kurkowego, p. Biechowiaka, do mieszkania jego i oddano mu tarcz królewską wśród okrzyków na jego cześć, oraz pierwszego rycerza posła Dombka. Wczoraj odbyło się na sali Strzelniczy zgromadzenie Braci Strzelców, zagajone przemówieniem króla kurkowego p. Biechowiaka, zakończonym okrzykiem na Zarząd Bractwa Leszczyńskiego, i jej I. starszego p. Zakowskiego. Z kolei przemówił poseł Dombek na temat braterskości w Bractwie Strzeleckim. Członkowie Bractwa Strzeleckiego powinni nawzajem się rozumieć, wspierać i pomagać sobie, a obca im powinna być jako towarzyszom broni zadróść, zawiść, zwłaszcza w obecnych czasach, w których cnoty obywatelskie zająć powinny w pewnym blasku. Co Bractwo Strzeleckie robi, to nie zabawka, lecz praca dla Ojczyzny! Zakończył przytoczeniem zasług komisji strzelniczej z jej prezesem Bronikowskim i komendantem Broniawem Steinmetzem. W końcu, niejako w zastępstwie 2-ga rycerza gen. Hallera, poseł Dombek wznosił okrzyk na 3-go starszego p. Boryslawskiego i p. Pelza, pod którego zarządzeniem Strzelniczo na nowo odbudowano, oraz na innych, którzy się zasłużyli. P. Pelz wznosił okrzyk na Polskę, poczem odpiewano „Rote“. Wzniesiono też okrzyk ze strony króla kurkowego na Francję, a ze strony posła Dombka na gen. Józefa Hallera, poczem poseł Dombek odczytał następujące 2 raporty.

„Województwo w Poznaniu Bractwo Strzeleckie w Lesznie, urządziwszy po raz pierwszy po przyłączeniu do Rzeczypospolitej strzelanie do tarczy króla kurkowego, na zapoczątkowanie czwartego swej działalności wieku, pomne,

że dzięki poparciu Francji, Leszno i Ziemia Leszczyńska przyłączone zostały do Polski, donosi, że na cześć Francji oddany przez radnego miasta, p. Biechowiaka, strzał, zdobył pierwszą królewską godność. O tem prosimy zawiadomić Naczelnika Wiernej Sojusznicy naszej Francji.

„Gen. Józef Haller w Warszawie. Na uroczystości pierwszego w oswobodzenem z pod jarzma pruskiego Lesznie strzelania kurkowego Bractwo Strzeleckie rozpoczynając 4. wiek działalności (teraz już polskiej) poleciwszy oddanie strażu honorowego za Pana Generała gościom, Starszemu 8-wiekowego Bractwa Poznańskiego, Plucińskiemu, ma zaszczyt donieść o tem, że na ten strzał przypada godność 2-go rycerza. Zarząd.“

Nadmienić jeszcze wypada, że król kurkowy, p. radny Biechowiak, z nagrody 12000 mk., przypadającej mu za najlepszy strzał, przeznaczył połowę na biednych Tow. św. Wincentego, a połowę na bursę dla młodzieży. Zachęcen tym z zapalem i oklaskami przyjętem czynnem obywatelskim, na wniosek posła Dombka, zebrani strzelcy i goście złożyli na te same cele dalsze \$500 mk. Cześć im za to.

* W Redakcji naszej złożył p. Biechowiak 10000 mk. na Bursę i 10532,05 mk. na Tow. św. Wincentego a Paulo; na biedne dzieci p. B. Michałek 300 mk.

* Pokwitowanie. Na Komitet Oświatowy T. C. L. złożone: Dr. Polewski 100 mk., Drukarnia Leszczyńska 3000 mk., p. Karwatowa 12 książek. Wszystkim ofiarodawcom „Bóg zapłać“. Zarząd Kom. Ośw. T. C. L.

* Osoba, która by się chciała zająć wydawaniem książek i nadzorem Czytelni w zamian udzielenia mieszkania i drobnego wynagrodzenia, zechce się zgłosić do sekr. Rzepki, Rynek 14. Zarząd Kom. Ośw. T. C. L.

* Szmugiel z kofei? „Liss. Tagebl.“ donosi o zamierzonym szmuglu z kofeini na naszej granicy. Dotąd nam o tem nic nie doniesiono. Jeśli wiadomość ta polega na prawdzie, natenczas należy podać nazwisko, aby takich lotrów publicznie poddąć pod piętno.

* Lekarze francuscy w Poznaniu. Przedwczoraj o godz. 8.30 rano przybyła do Poznania specjalnym pociągiem wycieczka uczonych francuskich, złożona z pięćdziesięciu osób. W pawilonie oficerskim podejmowali, przedstawiciele tak nam drogiego narodu, liczni reprezentanci sfery naukowych władz oraz wiele specjalnie na tę uroczystość przybyłych osób. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej, grającej na przemian „Marsyljanke“ i „Jeszcze Polska nie zginęła“ zajęł podłog. Imieniem władz uniwersyteckich pierwsze powitalne przemówienie wygłosił J. M. Rektor Świecicki w języku łacińskim, kończąc okrzykiem na cześć nauki francuskiej. Drugim witającym dostojnych gości był p. Dr. Polak, przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia.

* Urzędowy wykaz wygranych milionówek. Od samego początku istnienia loterii do końca czerwca 1921 wygrały następujące losy: 2 358 075, 1 495 803, 0 990 624, 0 503 451, 0 455 013, 2 775 923, 2 831 544, 0 743 891, 1 653 418, 0 141 420, 2 954 419, 1 046 715, 2 054 969, 2 542 737, 1 171 745, 2 257 158, 1 026 230, 1 484 540, 1 169 127, 0 398 077, 0 908 815, 1 327 337, 2 723 207, 1 273 099, 1 171 414, 0 742 270, 0 270 830, 1 956 738, 2 272 765, 1 574 618, 2 102 184, 0 715 122, 1 584 494, 0 804 768, 2 750 786, 2 404 645, 0 451 205, 1 624 251, 1 908 251, 2 664 830, 2 562 160, 0 912 058, 0 724 066, 1 514 707, 0 588 888, 1 050 459, 0 050 202, 1 560 518, 0 244 449, 1 390 389, 2 076 185, 2 235 405, 1 663 585, 1 326 072, 1 085 701, 0 515 656, 1 496 896, 0 722 538, 0 467 054, 1 327 779, 0 759 105. — Umieszczając powyższe zestawienie, czynimy zażość licznym zasypianiom czytelników.

* Miljonówki. W sobotnim egnieniu Miljonówki wygrał los nr. 1923561 sprzedany do Stanisławowa.

Wiadomości pożyteczne.

Pranie kolorowych spódnicek, bluzek itp., rzeczy perkaloowych i barchanowych w zimnej wodzie przy minimalnem użyciu mydła.

Rzeczy te namoczyć w wannie, napuścić wody, dużą ilość wody. Niech tak poleża przez noc — poczem przeprać je i znów położyć w wodzie przez dłuższy czas — czynność tę powtarzać choćby 5—6 razy; za każdym razem przekonamy się jak woda wyciąga brud z tych rzeczy. Miejsca niewyprane jak przy szyji i rękach, lekko namydlić, a z łatwością puszcza brud. Pranie wykończyć, ufarbkować i ukrochmalić.

doskonały miód sztuczny.

Kwarcie bardzo dobrej masłanki zagotować z 2-ma funtami cukru i gotować tak długo, mieszając wciąż na ogniu, aż się zurumieni i zgęstnieje. Wyłożyć do porcelanowego naczynia, a po ostygnięciu w zupełności nabiera smaku miodu.

Ruch w Towarzystwach.

Kolo śpiewu „Chopin“. Dziś lekcja śpiewu o godz. 8 chór mieszany, o godz. 9 chór męski w Hotelu Bazar. O licznę przybycie prosi Zarząd.

Klub sportowy „Polonia 1912“. Jutro w środę, 14 bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. ważne posiedzenie. Przybycie wszystkich członków obowiązkiem. Zarząd.

Ogłoszenia.

W naszym rejestrze handlowym oddział A zapisano dziś przy nr. 240: „Bracia Rosenbaum, Leszno“. Spółka jest rozwiązana, firma wygasła Leszno, dnia 4. lipca 1921 r.

Sąd powiatowy.

GOSPODARSTWA kamienice

różnej wielkości bez i ze składami ma na sprzedaż

F. Labow, Leszno, Plac Dr. Metziga 20. Tel. 310.

Jest na sprzedaż 4 miesięczny

ŻREBAK,

klaczka, 2 lóżecka dzieć od 2-12 lat żelazne, maszyna do prania, pierzo gacie. Zgłoszenia do eksp. Głosu

Z powodu przeprowadzki jest na sprzedaż

6ulipszczół

Zgłoszenia przyjmuje Słownik, Nowy Rynek 9.

Maszyna do szycia „Singer“

dobrze utrzym., na sprzedaż. RUSZKIEWICZ,

ul. Poniatowskiego 4, I. piętro.

Nowa

dyma kowalska

patentowa, nadająca się do fabryki kowalskiej lub ślusarskiej jest zaraz na sprzedaż. A. Soboczyński, Kościan,

ulica Wrocławska 6.

Polecamy do wysłki

skrzynie

różnej wielkości. Nawrocki i Ska, Leszno,

Rynek, skład żelaza.

W niedzielę dnia 11. bm. o godz. 1/3 rano powołał Pan Bóg do grona swych aniołów naszego najukochańszego synka i braciszka

FELISIA

w 2 wiosnie życia.

W najgłębszym smutku pogrążeni

Nachowiak z żoną i dziećmi.

Pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 4 popoł. z domu żałoby ul. Dąbrowskiego 2.

Leszno, dnia 13. 9. 1921 r.

Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 15. 9. 1921 r., rano o godz. 10 odbędzie się na placu przy ul. Poniatowskiego (dawn. Wolff)

Magistrat.

Leszno, dnia 13. września 1921.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Posiadzicieli domów wzgl. ich zastępców wzywa się aby przybyli po znaczki na cukier za miesiąc wrzesień i październik do urzędu żywnościowego pokój nr. 12 w ratuszu.

Znaczki muszą być od 14. 9. do 17. 9 rb. włącznie odebrane. Cena cukru wynosi za 1 funt 30 marek.

Leszno, dnia 12. września 1921 r.

Magistrat.

Metoda Berlitz.

Exzam. nauczycielka udziela lekcji w franc. i angielsk. także konwersacji. Menzel,

ul. Leszczyńskich 45, I. p.

Potrzebuję od zaraz

człowieka do rąbania drzewa.

F. Kempa, Leszno,

ul. Lipowa 13. Telef. 149

Brak wody

usunie bezwarunkowo

P. Saalfeld, wynalazca źródeł LESZNO, ulica Osiecka 57.

Męski paletot na sprzedaż.

ulica Łaziebną 9. II. p.

3 młode pieski mam do oddania.

ulica Osiecka 29, p. I.

Czeladnika krawieckiego

przyjmuje

Kozłowski, ulica Feura 3.

Chłopak

do posyłek (który szkołę opuścił) może się zgłosić.

Dom Odzieży,

ulica Kościńska 13.

Forezpan

poszukuje miejsca, najchętniej w domini, od 1. października rb.

Zgłoszenia do eksp. „Głosu“.

Dziewczyna do

potrzebna.

Nowy Rynek 2a, I. p.

Pomocnica i uczennica

na eleg. damską krawieczynę mogą się zgłosić.

Rydliński, ul. Komeniusza 26.

Kawiarnia Centralna. Codzien. koncert artyst. od 5 1/2—1. — Pieczywo, wina i likiery dobrej jakości.

TORF

Zarząd i Rada Nadzorcza uchwalila oddawać torf dopoty z planu, a najpóźniej do 30. września rb., po cenie dotychczasowej

160mk. za

mimo podrozenia robocizny.

Tor, Tow. z o.p., Leszno.

ROMAN MATUSZEWSKI

ELEGANCKIE MODY MĘSKIE

MATERIAŁY NA SKŁADZIE

ULICA DWORCOWA 29, I. p.

Pierwszorządny warszawski

szewc

przyjmuje reperac.

także zamówienia,

nowe, obuwie, wykonuje wszelkie prace szybko i tanio, także mam na sprzedaż obuwie dla dzieci. A. ELSTER,

ulica Łaziebną 26.

Poszukuje się od zaraz

kobiety lub dziewczyny

do gospodarzenia i do dwójga dzieci.

Zgł. TAMA KOLEJ. 6. part.

Zamienie

trzy pokoje z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią najchętniej przy ulicy Łaziebniej od zaraz.

Zgłoszenia do eksp. Głosu pod lit. „K. W.“.

Książki najmu dla dworów (kontrakty) poleca

Drukarnia Leszczyńska, Leszno, ul. Wolności 20.